



KAMPANIA SZACUN!

O tym jak promujemy szacunek i uznanie
w Securitas.....str. 10

W tym wydaniu...

str. 3

Słowo
wstępu

str. 4

Aktualności

str. 5-7

Przedstawiamy
Pracowników
Miesiąca

str. 8-9

Poznaj Dział Ryzyka
- rozmowa z Panem
Piotrem Kamińskim

str. 10

Kampania Szacun!

str. 11-12

Włóczykij - nasz
człowiek od survivalu



Słowo wstępu



Krzysztof Bartuszek

"Zmiana" - to ponoć obecnie jedyna pewna rzecz, która będzie nas spotykać w otaczającym świecie. Nasza branża zbliża się do swoistej "rewolucji przemysłowej" związanej z rozwojem technologii. Nie powinniśmy się bać tej zmiany. To naturalna kolej rzeczy. Powinniśmy upatrywać w niej naszej szansy. Technologie i technika to rozwój osobisty i szansa na podnoszenie kompetencji. To optymalizacja

narzędzi pracy i zwiększenie efektywności prowadzące do podniesienia jakości naszych usług, a co za tym idzie coraz lepszego postrzegania branży jako takiej. Podniesienie statusu branży to z kolei wzrost statusu zawodu pracownika ochrony, a to właściwy krok w stronę polepszenia warunków pracy.

W ostatnim czasie, również w Securitas zmieniamy się intensywnie. Zmieniamy się strukturalnie. Łączymy produkty (OFS i Patrole) by efektywniej wykorzystać potencjał jaki drzemie w możliwości zaproponowania Klientom w pakiecie wielu uzupełniających się usług, wzbogacając je o rozwiązania techniczne. Taki pakiet usług nazywamy "Solutions". Łączymy działy techniczne, aby optymalnie wykorzystać zasoby i siłę nabywczą, a co za tym idzie obsłużyć Klientów szybciej i sprawniej. Integrujemy Kadry i Płace, tak aby połączony zespół zapewnił nam optymalną opiekę nad naszymi pracownikami. Digitalizujemy się aby ułatwić sobie pracę, pozbyć się papierów, ale przede wszystkim aby szybko i sprawnie obsługiwać Klientów, dostarczać raporty online, dzielić się wiedzą i wyprzedzać konkurencję. To tylko niektóre ze zmian jakie następują. Wiele z nich nie zadzieje się z dnia na dzień, ale warto wiedzieć, że procesy są w toku. Chcemy być gotowi i będziemy gotowi na wyzwania jakie niesie ze sobą dynamicznie zmieniające się otoczenie. Liczę na Wasze wsparcie bo to my tworzymy przyszłość tej branży.

Koleżanki, Koledzy - "Szacun!"

Mam nadzieję, że do większości z Was dotarły już informacje na temat naszej kampanii. Osobiście uważam, że "szacunek" to jedna z najważniejszych wartości jakimi powinniśmy kierować się we wzajemnych relacjach. Dlaczego akurat ta

wartość? Wzajemny szacunek to uznanie, że każdy jest ważny, każdy może mieć swoje zdanie, każdy jest wartościowy. Każdy z nas ma do wykonania swoje zadania. Nie ma mniej lub bardziej ważnych zadań - wszystkie powinny być równie istotne, szczególnie gdy są komplementarne i składają się na jedną całość, a tak właśnie jest w przypadku Securitas.

Pracownik ochrony poprzez swoje działania wpływa na wizerunek - swój jako człowieka, firmy jako jej pracownik i w końcu branży jako reprezentant zawodu. Pracownik administracji personalnej również realizuje istotne działania kształtujące wizerunek - nie tylko jego osobisty, ale przede wszystkim jako przedstawiciel Securitas w relacjach z pracownikami - kształtuje wizerunek pracodawcy, którego reprezentuje. Podobnie księgowy, specjalista, menedżer, inspektor, dyrektor, członek zarządu, prezes... Każda z tych osób ma do zrealizowania szereg działań, których nie da się porównać. Ważne jest aby mieć świadomość, że wszystkie działania powinny być wykonywane z najwyższą starannością, jakością i zaangażowaniem, gdyż tylko one wszystkie razem, stanowią spójną całość. Mając powyższe na uwadze - wszyscy jesteśmy zobowiązani do wzajemnego szacunku dla pracy swoich koleżanek i kolegów.

Szacunek jest wpisany w DNA Securitas i określony poprzez Czujność, Uczciwość i Uczynność. Czujność - to okazywanie szacunku wobec własnej pracy i zadań jakie mamy do zrealizowania. Uczciwość - to szacunek wobec podstawowej wartości zawodowej jaka powinna przyświecać pracy w ochronie, ale to również uczciwość w ocenie jakości wykonywanej pracy. Uczynność - to szacunek okazywany poprzez codzienną kulturę osobistą, we wzajemnych relacjach z kolegami, klientami, przełożonymi jak i podwładnymi. Proste "dzień dobry", "dziękuję", "proszę", "jak mogę pomóc" - to elementy naszego codziennego języka, które stanowią podstawę okazywania szacunku. Postarajmy się zrozumieć pracę innych zanim zaczniemy oceniać. Jesteśmy jedną drużyną i tylko jako drużyna możemy wygrywać - dlatego też szanujmy się nawzajem.



Krzysztof Bartuszek, Prezes Zarządu spółek Securitas w Polsce

Aktualności



na zdjęciu: Magnus Ahlqvist

Magnus Ahlqvist mianowany nowym Prezesem i Dyrektorem Generalnym Securitas AB

Rada Dyrektorów Securitas AB mianowała Magnusa Ahlqvista nowym Prezesem i Dyrektorem Generalnym Securitas AB. Nowy Prezes obejmie swoje obowiązki w marcu 2018 roku. Zastąpi Alfa Göranssona, który po 11 latach pracy złożył rezygnację ze stanowiska. Przez kolejne dwa lata Alf Göransson pozostanie w Securitas jako Doradca nowego Prezesa. Magnus Ahlqvist od września 2015 roku jest Prezesem dywizji Security Services Europe oraz członkiem zarządu Grupy Securitas. Wcześniej zajmował kluczowe stanowiska m.in. w Motorola Mobility i Sony Ericsson Mobile Communication.



21 września br. odbyła się druga edycja Technology Day dla Szefów Ochrony Obiektów

Technology Day to całodziennie spotkanie, którego głównym celem jest prezentacja możliwości jakie daje wykorzystywanie technologii

w zabezpieczaniu obiektów. Uczestnikom spotkania przedstawiono również strategię działania Securitas na najbliższe lata oraz praktyczne przykłady najbardziej innowacyjnych rozwiązań ochrony i zabezpieczeń wdrażanych przez Securitas w obiektach Klientów. W tej edycji Technology Day wzięło udział blisko trzydziestu Szefów Ochrony z całej Polski.



Kurs na Kwalifikowanego Pracownika Ochrony Fizycznej

Do 6 grudnia br. trwać będzie kolejna edycja Kursu na KPOF, realizowanego przez Ośrodek Szkolenia Służb Ochrony Securitas Polska. W tej edycji kursu biorą udział 23 osoby. W trakcie kursu odbywają się zajęcia w ramach różnych bloków tematycznych m.in. bloku ogólnoprawnego z zagadnieniami dotyczącymi ochrony osób i mienia oraz zajęcia z praktycznych umiejętności takich jak: techniki posługiwania się bronią, zajęcia z samoobrony i technik interwencyjnych oraz zasady udzielania pomocy przedlekarskiej. Na pierwszy kwartał 2018 roku planowana jest kolejna edycja Kursu na Kwalifikowanego Pracownika Ochrony Fizycznej, w przypadku dodatkowych pytań zachęcamy do kontaktu z Panem Krzysztofem Łukasikiem, Inspektorem ds. szkoleń Securitas, e-mail: krzysztof.lukasik@securitas.pl.



Ochronialiśmy 8. Galę Polskiej Rady Centrów Handlowych Retail Awards

12 października br. w Auli Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej odbyła się 8. Gala PRCH Retail Awards - spotkanie networkingowe liderów branży centrów i sieci handlowych. Za zabezpieczenie wydarzenia odpowiadał zespół Pracowników Ochrony z inspektoratu Pana Roberta Miklaszewskiego, Menedżera OFS.



Konferencja Facility & Property Management

29 sierpnia br. w Centrum Bankowo-Finansowym "Nowy Świat" w Warszawie odbyła się IX konferencja Facility & Property Management - bezpieczna i oszczędna nieruchomość. Podczas konferencji Securitas reprezentował Pan Roman Marszycki, Dyrektor ds. Klientów Kluczowych, który przygotował prezentację pt. "Czy najnowsze technologie zastąpią pracownika ochrony...?".



na zdjęciu: Roman Marszycki

Czujność przede wszystkim

Pan Wacław Zyskowski i Pan Robert Okrągły z Grupy Interwencyjnej Ełk, dzięki sprawnej interwencji i zachowaniu wysokiej czujności uchronili naszego Klienta - zakład produkcyjny MAGNAT w Ełku, przed wielomilionowymi stratami. Za swoje działania wyróżnieni zostali tytułem Pracowników Miesiąca.

Pewnej czerwcowej nocy patrol Grupy Interwencyjnej Ełk otrzymał telefoniczną informację od dyżurnego Stacji Monitorowania o sygnale włamaniu w Zakładzie Produkcyjnym "MAGNAT". Gdy pracownicy Grupy dojechali na miejsce okazało się, że włączony jest świetlny i dźwiękowy sygnalizator alarmu. Po sprawdzeniu zabezpieczeń okien i drzwi, nie stwierdzono żadnych śladów włamania, jednak to nie uspiło czujności pracowników patrolu.

W trakcie dalszej obserwacji obiektu pracownicy GI Ełk zauważyli lekko wydobywający się dym z trzech małych kominów zlokalizowanych na dachu budynku. Zapach palącego się plastiku przyciągnął uwagę naszych bohaterów. Stwierdzili, że dym wydobywa się z instalacji wentylacyjnej. O swoich spostrzeżeniach powiadomili pracownika Stacji Monitorowania, który usiłował dozwonić się do osób odpowiedzialnych za obiekt. Dym wydobywał się coraz intensywniej więc pracownicy patrolu podjęli decyzję o bezpośrednim powiadomieniu Straży Pożarnej, która po niedługim czasie stawiła się na miejscu. Mniej więcej w tym samym czasie, w obiekcie stawił się przedstawiciel Klienta,

który otworzył drzwi wejściowe. Jak się okazało w jednym z pomieszczeń magazynowych pękła rura, a wyciekająca z niej woda spływała na skrzynkę elektryczną z instalacją pod wysokim napięciem. Spowodowało to zwarcie w instalacji elektrycznej i zapalenie zmagazynowanego w pobliżu plastiku. Dzięki szybkiemu ugaszeniu ognia, pożar nie przeniósł się na halę produkcyjną i magazyny garniturów, w ten sposób udało się uchronić naszego Klienta przed wielomilionowymi stratami.

Podczas zdarzenia w Zakładzie MAGNAT wykazali się Panowie spostrzegawczością i czujnością. Jakie jeszcze cechy są ważne w Panów codziennej pracy?

Robert Okrągły: Myślę, że szczególnie ważna jest dokładność, zwłaszcza przy sprawdzaniu obiektów i weryfikacji alarmów. Ważne jest też zachowanie spokoju np. przy interwencjach.

Wacław Zyskowski: Istotne jest również doświadczenie, pomaga przewidzieć niektóre sytuacje. Uczestniczyłem już kiedyś w podobnym zdarzeniu, bardzo mi to pomogło przy podejmowaniu działań podczas ostatniej interwencji. Oczywiście zdarzają się też sytuacje zupełnie

nieprzewidywalne, wtedy trzeba być opanowanym i zdecydowanym.

Skoro mówimy o doświadczeniu, jak długo pracują Panowie w branży ochrony?

W.Z.: Pracuję w tej branży już trzynaście lat. Zacząłem pracę w ochronie od firmy, która została następnie przejęta przez Securitas.

R.O.: Ja mam trochę krótsze doświadczenie zawodowe niż kolega. Pracę w branży zacząłem siedem lat temu.

Dlaczego zdecydowali się Panowie na pracę w tej branży?

R.O.: Z zamiłowania. Skończyłem szkołę o tym kierunku - policealną dla techników ochrony, zawsze podobała mi się praca w mundurach. Stwierdziłem, że chciałbym spróbować swoich sił w tym zawodzie.

W.Z.: Mnie zawsze pociągała praca z bronią. Skończyłem kurs dla pracowników ochrony, po kursie od razu znalazłem pracę. Pracujemy w dwuosobowych składach. Przy interwencjach wsparcie jest bezcenne. Zawsze można liczyć na kolegów. ●●●



na zdjęciu (od lewej strony): Wacław Zyskowski i Robert Okrągły

Zaangażowanie i odwaga

Pan Mateusz W.*, Pracownik Loss Prevention Group, wyróżniony tytułem Pracownika Miesiąca za wykroczenie poza schematy, czujność i postawę zgodną z DNA Securitas.

Zaczął Pan pracę w Securitas w 2013 roku. Jak trafił Pan do naszej organizacji?

Mateusz W.: Znalazłem ogłoszenie na portalu internetowym. Planowałem uzyskać tytuł Kwalifikowanego Pracownika Ochrony, więc pomyślałem, że warto najpierw zdobyć doświadczenie w tym zawodzie. Securitas jest pierwszą firmą, w której rozpocząłem pracę po ukończeniu szkoły. Od początku jestem związany z ochroną sektora retail, najpierw jako Pracownik Ochrony obiektu, a z początkiem tego roku zacząłem pracę w Grupie Mobilnej.

Jaka jest specyfika pracy w Loss Prevention Group?

M.W.: Praca w Grupie wiąże się z analizowaniem wyników pracy Pracowników Ochrony, kontrolami sklepów, analizą braków w towarze, nagrań z monitoringu, rozpatrywaniem różnych scenariuszy jak mogłoby dojść do kradzieży mienia. Wiąże się też z bezpośrednią współpracą z policją.

Co jest dla Pana ważne w pracy?

M.W.: Przede wszystkim ważne dla mnie jest zadowolenie Klienta. Natomiast w pracy w Loss Prevention Group bardzo ważne jest dla mnie to żeby kolega, który ze mną pracuje w zespole, czuł się pewnie. Żeby wiedział, że niezależnie od

sytuacji może na mnie liczyć i żebym ja mógł liczyć na niego.

Jakie cechy powinien mieć Pana zdaniem pracownik Grupy Mobilnej?

M.W.: Przede wszystkim kreatywność, trzeba być pomysłowym, żeby zawsze być jeden krok przed sprawcą kradzieży. Z pewnością niezbędna jest też sumienność, uczciwość i wytrwałość. Trzeba mieć podejście do ludzi, żeby zachować spokój niezależnie od sytuacji, czasem bardzo nerwowych i niebezpiecznych.

W marcu bieżącego roku brał Pan udział właśnie w takiej niebezpiecznej sytuacji. To była dość nietypowa interwencja...

M.W.: Akurat miałem wolny dzień, kiedy otrzymałem informację o ponownym pojawieniu się w sklepie w Opolu Lubelskim sprawców kradzieży mienia na znaczącą kwotę. Byli to złodzieje, których działanie rozpracowywałem, wiedziałem więc, że byli mieszkańcami Lublina i najprawdopodobniej będą wracali do domu busem. Wspólnie z moim przełożonym pojechaliśmy na jeden z przystanków na trasie Opole Lubelskie - Lublin, udając pasażera wsiadałem do wszystkich przyjeżdżających busów i sprawdzałem czy w środku znajdują się ci mężczyźni. Kiedy ich nie

było wsiadałem, tak jakbym się rozmyślił. Bus, którym jechali, był ostatnim jadącym tego dnia do Lublina. Od razu poprosiłem kierowcę żeby nie odjeżdżał i dałem znać mojemu przełożonemu, a on powiadomił patrol policji, który akurat zatrzymał się na pobliskim parkingu. Okazało się, że jeden z mężczyzn był poszukiwany przez policję, a złodzieje mieli ze sobą towar z kradzieży dokonanej w innym sklepie.

Jak lubi Pan spędzać wolny czas?

M.W.: Mam takie hobby, które bardzo denerwuje moją żonę - w wolnej chwili lubię przeglądać regionalną stronę internetową z informacjami kryminalnymi. Bardzo pomaga mi to w pracy i w rozpoznawaniu przestępców. Poza tym lubię grać na konsoli i oczywiście spędzać wolny czas z żoną.



* Brak zdjęcia oraz podawanie niepełnego nazwiska, wynika ze względów bezpieczeństwa oraz ze specyfiki pracy operacyjnej wykonywanej przez, wyróżnionego tytułem Pracownika Miesiąca, Pana Mateusza W.



PRACOWNIK MIESIĄCA

16 lat wzorowej pracy

Pan Marcin Sadowiak, Szef Ochrony Obiektu Avon Słowicza
- wyróżniony tytułem Pracownika Miesiąca za całokształt pracy i umiejętność budowania relacji z przedstawicielami Klienta.

Pan Marcin pracę w Securitas rozpoczął w 2001 r. Już w pierwszym roku swojej pracy został przydzielony do obiektu AVON Słowicza i pracuje w nim nieprzerwanie do tej pory. Zanim Pan Marcin awansował na Dowódcę Zmiany (w 2003 r.) i następnie na Szefa Ochrony Obiektu (w 2015 r.) pracował na wszystkich posterunkach ochrony w obiekcie Klienta. Dzięki temu doświadczeniu doskonale zna nie tylko zakres obowiązków zespołu Pracowników Ochrony, którym zarządza, ale również wie na co uczulić każdego z członków swojego zespołu. W czasie dotychczasowej pracy Pan Marcin wielokrotnie otrzymywał pochwały ze strony Klienta i był nagradzany za wzorowe sprawowanie powierzonych obowiązków. Prywatnie Pan Marcin jest pasjonatem piłki nożnej. Po pracy trenuje młodzież w klubie PKS Serce Falenica w sekcji piłki nożnej.

Pracuje Pan 16 lat w Securitas, jak z Pana perspektywy zmieniała się nasza organizacja?

Marcin Sadowiak: Na plus cały czas, począwszy od organizacji pracy i komunikacji wewnątrz firmy. Teraz jest większa otwartość, pracownicy obiektu mogą spotkać się nie tylko z bezpośrednim przełożonym, czy Menedżerem, ale i z Dyrektorem

jeśli jest taka potrzeba. Dużo ułatwiają też e-maile - 16 lat temu tego nie było. Kiedy zaczynałem pracę mieliśmy do dyspozycji jedynie telefony. Świat idzie na przód i organizacja też cały czas się zmienia.

Pamięta Pan swój pierwszy dzień w pracy?

M.S.: Po wyjściu z wojska zacząłem szukać pracy, pierwszą firmą do której zadzwoniłem był Securitas. Umówiłem się na spotkanie, a po zatrudnieniu zostałem przydzielony do obiektu ZUS w Otwocku. Pracowaliśmy tam w zmianach po 24 godziny na 48 godzin przerwy. Dobrze wspominałem ten obiekt i pracę tam. Po trzech miesiącach zostałem przydzielony do pracy w obiekcie AVON Słowicza i jestem związany z tym obiektem do dzisiaj. Zaczynałem jako Pracownik Ochrony, potem awansowałem na Dowódcę Zmiany, a następnie zostałem Szefem Ochrony Obiektu.

Może Pan się poszczycić bardzo dobrymi opiniami wystawionymi przez przedstawicieli Klienta. Jak buduje się tak dobre relacje z Klientami?

M.S.: Przede wszystkim szczerością i uczciwością. Jesteśmy w obiektach do dyspozycji Klienta mimo,



Marcin Sadowiak

że pracujemy w innych firmach. Musimy pamiętać, że jeżeli Klient o coś nas poprosi, a nie jest to prośba absurdalna, to jesteśmy tam po to, żeby zrobić wszystko co w naszej mocy i pomóc. Na to uczulam moich pracowników i tego od nich wymagam. Ważny jest też szacunek, wzajemne zaufanie i szczerść.

Jakie cechy Pana zdaniem powinien mieć dobry Pracownik Ochrony? Na co zwraca Pan szczególną uwagę u swoich pracowników?

M.S.: Przede wszystkim Pracownik Ochrony musi być pewny tego co robi. Od członków mojego zespołu wymagam też spostrzegawczości, czujności i chęci uczenia się. Wiedza przyjdzie wraz z doświadczeniem.



Poznaj Dział Ryzyka

O zakresie działań i odpowiedzialności Działu Ryzyka rozmawiamy z Panem Piotrem Kamińskim, Dyrektorem ds. Ryzyka w Spółkach Securitas w Polsce.

Czym zajmuje się Dział Ryzyka? Jakie są zadania działu, którym Pan kieruje?

Piotr Kamiński: Minimalizacją ryzyka dla firmy, w wielu obszarach. Głównym obszarem jest ryzyko prawne, czyli musimy współpracować z kancelarią prawną żeby działać zgodnie z prawem. Zajmujemy się również współpracą z organami porządku - prokuraturą i sądami oraz Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji i policją w celu utrzymania koncesji. Mój dział zajmuje się też ubezpieczeniem - jest to dość duży i ważny temat. Praktycznie przy każdej umowie z naszymi Klientami jest kwestia odpowiedzialności i ubezpieczenia. W tych kwestiach zdarza mi się współpracować z dywizją Securitas na Europę z siedzibą w Brukseli lub z centralą koncernu w Sztokholmie. Odpowiadamy również za gospodarkę bronią w Spółkach Securitas. Bardzo dużym, nowym wyzwaniem jest ochrona danych osobowych. W maju 2018 r. wejście w życie Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych (RODO). W zakresie swoich działań mamy też audyt wewnętrzny, którym zajmuje się Pan Janusz Raczyński. Jesteśmy również odpowiedzialni za współpracę z audytorami w zakresie ISO (Securitas Polska ma certyfikat ISO 9001), każdego roku jesteśmy sprawdzani pod kątem

zgodności z normą ISO. Staramy się również wyznaczać cele w zakresie bezpieczeństwa informacji w systemach IT, co nie jest łatwe. W tym zakresie współpracujemy z Panem Adamem Cholewińskim i Działem IT. Czuwamy też nad tzw. brand protection. Nazwa i logotyp Securitas są zastrzeżone, ale zdarzają się sytuacje użycia słowa "Securitas" przez osoby lub firmy w nazwach np. produktów. - w tym zakresie również współpracujemy z koncernem. Ostatnim naszym zadaniem jest ochrona informacji niejawnych. Pełnomocnikiem do spraw informacji niejawnych jest Pan Tadeusz Michałowski.

Wspomniał Pan, że Dział Ryzyka blisko współpracuje m.in. z Działem IT. Z jakimi jeszcze komórkami organizacyjnymi, działami współpracuje Dział Ryzyka?

P.K.: Można powiedzieć, że ze wszystkimi. Wszystkie osoby, które są odpowiedzialne za podpisywanie umów z Klientami, zgodnie z obowiązującą procedurą, podpisują umowy zgodnie z szablonem zaakceptowanym przez Zarząd Spółek. Jeśli są jakiegokolwiek odstępstwa - Dział Ryzyka musi taką umowę zaakceptować. Każdą tego typu umowę analizujemy pod względem ryzyka dla firmy.

Czyli w tym zakresie najczęściej współpracuje Pan z pionami operacji. Co jeśli chodzi o współpracę z działami wsparcia?

P.K.: Jeżeli ktoś chce zmienić np. jakąś procedurę, która może wpływać na działalność firmy, wtedy również jestem proszony o jej zaopiniowanie.

Ile osób pracuje w Dziale Ryzyka?

P.K.: Aktualnie cztery osoby. Każdy z członków mojego działu ma inne kompetencje, np. tylko ja zajmuję się opiniowaniem umów, choć czasem korzystam z konsultacji z moimi kolegami z działu. Jak już wspomniałem, w moim dziale są: Janusz Raczyński (Menedżer Bezpieczeństwa i Audytu), Tadeusz Michałowski (Administrator Bezpieczeństwa Informacji / Pełnomocnik ds. Informacji Niejawnych) oraz Piotr Seroczyński (Specjalista ds. archiwizacji). Pan Piotr będzie odpowiadał za uporządkowanie dokumentów papierowych, które Securitas od startu swojej działalności zgromadził i będzie pracował przy wdrożeniu planu archiwum centralnego dokumentów.

Jeśli chodzi o największe wyzwania, które stoją przed Pana działem, wspominał Pan o RODO, czy takim dużym wyzwaniem będzie również tworzenie archiwum centralnego?



← P.K.: To nie jest duże wyzwanie, mamy do tego celu wszelkie narzędzia, tylko trzeba robić to tak, żeby było zgodnie z wymogami RODO, bo zrobić coś niezgodnego z rozporządzeniem jest bardzo prosto, ale potem trzeba się liczyć z karami, które ma wdrożyć RODO, a które będą sięgać do 4% światowego obrotu danej firmy. Rozporządzenie ma wejść w życie w maju, natomiast nadal jeszcze dokładnie nie wiadomo jakie będą przepisy - dostępne są projekty ustawy, które mogą ulec zmianie. Musimy być gotowi na ewentualne kontrole, które mogą mieć miejsce.

Co kryje się pod hasłem RODO?

P.K.: Jest to Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych - czyli ujednoczenie prawa dla całej Unii Europejskiej. Chodzi o to aby prawa dotyczące danych osobowych osób fizycznych były takie same dla całej Unii Europejskiej i żeby firmy przetwarzające te dane nie wykorzystywały ich do niecných, niezgodnych z prawem celów. Jeżeli wyrażamy zgodę na przetwarzanie danych osobowych mamy prawo również do skasowania naszych danych z baz firm. Jeżeli taka firma nie skasuje naszych danych, poniesie konsekwencje prawne i finansowe. W porównaniu do obowiązującego prawa, nowe prawo nakłada na nas bardzo dużo innych obowiązków, które do tej pory nie funkcjonowały.

Przy procesie przygotowań firmy do wdrożenia RODO pracuje zespół projektowy pod Pana kierownictwem. Ile osób pracuje w zespole projektowym? Czy zespół składa się z członków różnych komórek organizacyjnych?

P.K.: Praktycznie każdy dział naszej firmy

wyzaczył osoby koordynujące kwestie ochrony danych osobowych. Zespół liczy w tej chwili 12 osób. Spotykamy się, dyskutujemy, sprawdzamy co da się wdrożyć na szybko i jakie kwestie nie są niezgodne z prawem obecnie, ale na pewno będą lub mogą być złamaniem rozporządzenia już w przyszłym roku.

Jak RODO definiuje dane osobowe? Czy jest to imię i nazwisko, wizerunek?

P.K.: Niestety RODO bardzo szeroko definiuje dane osobowe - jako każdą informację, która może służyć do zidentyfikowania osoby fizycznej. Samo imię i nazwisko nie jest danymi osobowymi, bo np. Piotrów Kamińskich jest wielu, ale jeśli dodamy do tego jeszcze jakieś dane charakterystyczne np. telefon lub adres mailowy, adres IP, adres zamieszkania, numer PESEL, nr dowodu osobistego - to na tej podstawie już możemy kogoś zidentyfikować. Zakres jest bardzo szeroki.

Czy chciałby Pan zwrócić na coś szczególnego uwagę naszych czytelników?

P.K.: Mam taką prośbę, że jeżeli ktoś z Państwa ma jakieś przemyślenia dotyczące danych osobowych, jakieś dodatkowe informacje o tym jak w naszej organizacji przetwarzają się dane osobowe, o których mogą nie wiedzieć, to bardzo proszę o niezwłoczny kontakt ze mną. Zwracam Państwu uwagę na to, że zgodnie z RODO jeśli dojdzie do wycieku danych osobowych trzeba w ciągu trzech dni powiadomić regulatora - GIODO, a od 2018 roku Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Jeśli więc dojdzie do takiej sytuacji - natychmiast zgłaszajmy zgodnie z obowiązującymi procedurami. ●●●



Janusz Raczyński,
Menedżer Bezpieczeństwa i Audytu



Piotr Kamiński, Dyrektor ds. Ryzyka



Tadeusz Michałowski, Administrator
Bezpieczeństwa Informacji



Piotr Seroczyński,
Specjalista ds. Archiwizacji

Kampania Szacun!

W październiku opublikowane zostały pierwsze filmy zrealizowane w ramach kampanii Szacun! Jakie są cele i zadania tej kampanii wewnętrznej?

Pomysł na Kampanię Szacun! powstał po ubiegłorocznym Badaniu Opinii Securitas. Wyniki ankiet wypełnionych przez pracowników Securitas w Polsce jednoznacznie pokazały, jak ważne i potrzebne w naszej organizacji jest promowanie współpracy opartej na wzajemnym szacunku i uznaniu.

Cele i założenia

Postanowiliśmy szczegółowo zbadać jakie są konkretne potrzeby i oczekiwania pracowników Securitas dotyczące okazywania szacunku i doceniania codziennej pracy. Przedstawiciele każdego z działów naszej organizacji poprosiliśmy o odpowiedzi na trzy pytania:

- Czym jest dla Ciebie szacunek i uznanie?
- W jaki sposób szanujesz i doceniasz osoby ze swojego otoczenia?
- Jak Tobie okazywany jest szacunek i uznanie?

Udzielone odpowiedzi nagraliśmy i połączyliśmy w trzy filmy. Uzyskaliśmy w ten sposób swego rodzaju kompilację przedstawiającą rzeczywisty obraz naszych wzajemnych oczekiwań względem szacunku i uznania.

Gdzie filmy będą dostępne?

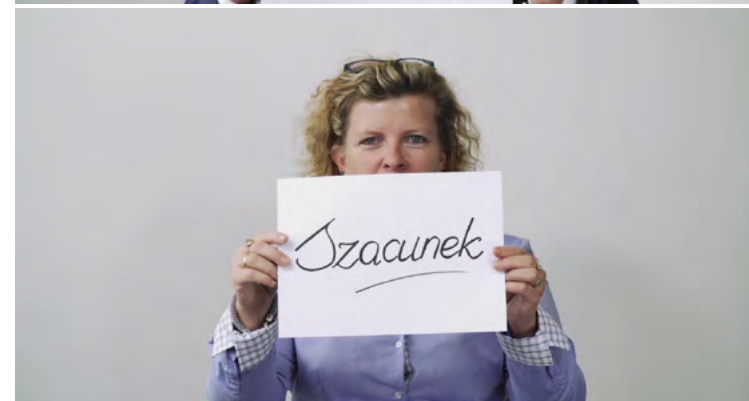
Przygotowane trzy krótkie filmy będą sukcesywnie publikowane w kilku miejscach, m.in.: w Dokumentach Publicznych Lotus Notes, na firmowej platformie e-learningowej oraz na ekranie informacyjnym, który niebawem umiejscowiony zostanie w siedzibie głównej Securitas w Warszawie.

O premierze każdego z trzech przygotowanych filmów otrzymają Państwo informację drogą elektroniczną na służbowe adresy e-mail.

Film wprowadzający oraz pierwszy film przygotowany w ramach kampanii, są już dostępne w Dokumentach Publicznych Lotus Notes - nazwa dokumentu "Kampania SZACUN!". Zapraszamy do śledzenia efektów kampanii.

Twoje zdanie jest dla nas ważne

Zachęcamy Państwa do podzielenia się z nami odpowiedziami na pytania dotyczące szacunku i uznania w naszej organizacji oraz opinią na temat kampanii Szacun! Najciekawsze odpowiedzi opublikujemy w kolejnych wydaniach biuletynu Securitas News.



Włóczykij - nasz człowiek od survivalu

Włóczykij to jeden z wieloletnich Pracowników Securitas, który posiada ogromną wiedzę i pasję oraz chęć do dzielenia się nią, chce jednak pozostać anonimowy. W kolejnych odsłonach cyklu felietonów przedstawia praktyczne wskazówki i ciekawostki związane z szeroko pojętą tematyką survivalu. Odcinek 2. - "Ogień - Dar Bogów".

Zacznę od przeprosin, kolejny felieton w ramach tego cyklu miał pojawić się bardzo szybko, a znacząco się opóźnił z przyczyn ode mnie niezależnych - to znaczy z włóczęgostwa i braku pomysłu. Oddać w formie pisanej techniki rozpalaenia ognia nie jest rzeczą prostą. Wierzcie mi, długo nad tym myślałem, rozmawiałem z przyjaciółmi, kolegami z różnych grup i doszedłem do wniosku, że najprościej będzie to opisać i pokazać w formie obrazkowej. Zanim jednak zabierzemy się za rozpalaenie ognia, zacznijmy od podstaw. Podobnie jak w każdej porządnej, dbającej o zasady i przepisy firmie, zaczynamy od BHP.

My zaczniemy od BHP leśnego.

Wiem, że niektórzy czytelnicy stwierdzą, że przymuszam, ale lepiej przeczytać niż zapłacić karę za brak wiedzy prawda? Straż leśna nie śpi i wbrew pozorom korzysta w większości z nowinek technicznych: kamer termowizyjnych, dronów, kładow, wież pożarowych wyposażonych jak NASA - więc warto znać prawo - wierzcie mi. Wiele razy, sam zostałem nagle poproszony o opuszczenie terenu, kiedy byłem dobrze zamaskowany, w środku jakiejś dziczy.

Dla Waszego bezpieczeństwa polecam Wam zapoznać się z Ustawą o lasach z dnia 28 września 1991 r. i jej późniejszymi zmianami (Dz.U.2017.0.788). Zgodnie z Art. 30. wyżej wspomnianej ustawy:

"1. W lasach zabrania się:

- 1) zanieczyszczania gleby i wód;
- 2) zaśmiecania;
- 3) rozkopywania gruntu;
- 4) niszczenia grzybów oraz grzybni;
- 5) niszczenia lub uszkodzania drzew, krzewów lub innych roślin;
- 6) niszczenia urządzeń i obiektów gospodarczych, turystycznych i technicznych oraz znaków i tablic;
- 7) zbierania płodów runa leśnego w oznakowanych miejscach zabronionych;
- 8) rozgarniania i zbierania ściółki;
- 9) wypasu zwierząt gospodarskich;
- 10) biwakowania poza miejscami wyznaczonymi przez właściciela lasu lub nadleśniczego;
- 11) wybierania jaj i piskląt, niszczenia lęgówisk i gniazd ptasich, a także niszczenia legowisk, nor i mrowisk;
- 12) płoszenia, ścigania, chwytania i zabijania dziko żyjących zwierząt;

13) puszczania psów luzem;
14) hałasowania oraz używania sygnałów dźwiękowych, z wyjątkiem przypadków wymagających wszczęcia alarmu.

2. Przepisy ust. 1 pkt 3 i 5 nie dotyczą czynności związanych z gospodarką leśną, a pkt 12-14 nie dotyczą polowań.

3. W lasach oraz na terenach śródleśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności:

- 1) rozniecania ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego;
- 2) korzystania z otwartego płomienia;
- 3) wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych."



← Zgodnie z polskim prawem nie wolno palić ognisk w miejscach niedozwolonych lub minimum 100 metrów od ściany lasu. Oczywiście istnieje możliwość otrzymania pozwolenia od leśnictwa lub palenie ognisk np. na terenie prywatnym. I to wszystko, jeśli chodzi o przepisy. Sposób zabezpieczenia ogniska określa nadleśniczy, wydając pisemną zgodę na jego rozpalenie. Najczęściej polega to na usunięciu ściółki leśnej i na odstąpieniu pasa gleby mineralnej wokół ogniska. Można dodatkowo obłożyć ognisko kamieniami, co zapobiega rozsunięciu się palonego materiału. Nie można go rozpałać bliżej niż 6 metrów od stojących drzew, a wysokość płomienia nie może przekraczać 2 metrów. Przy ognisku należy mieć sprzęt do natychmiastowego ugaszenia ognia oraz sprawny środek łączności. Po wypaleniu się ogniska należy je dokładnie zalać wodą i zasypać piaskiem oraz sprawdzić czy nie ma nadal tłących się głowni. To wszystko, jeśli chodzi o BHP leśne.



A teraz mała podpowiedź, dla osób, które chcą rozpałać ognisko w lesie, zagajniku, na terenie Lasów Państwowych.

1. Sprawdź wśród swoich bliskich znajomych lub rodziny czy ktoś nie ma na własność kawałka zalesionego gruntu i czy w zmian za opiekę, utrzymanie w czystości lub dzierżawę nie udostępni Ci tego terenu do biwakowania i obcowania z naturą.
2. Drugi sposób to zaoferowanie leśniczemu lub nadleśniczemu swojej pomocy przy sadzeniu młodników, sprzętaniu i doglądaniu szkótek leśnych czy też uzupełnianiu paśników, solniczek. W zmian za taki wolontariat leśniczy może zgodzić się wyznaczyć Ci miejsce na obozowanie i rozpalanie ogniska, a może nawet dostarczy drzewo na ognisko i będzie dbał o bezpieczeństwo Twoje oraz przyrody, którą się opiekuje.

PAMIĘTAJCIE! Ogień to jeden z najpotężniejszych żywiołów. Zastanówcie się czy na pewno jest Wam niezbędny do przeżycia, zanim go rozpalicie.

Na koniec, polecam Wam bardzo fajną stronę, która pomaga ustalić gdzie w okolicy można biwakować lub czy jest wyznaczone miejsce do rozpalenia ogniska: www.czaswlas.pl.

W kolejnym wydaniu Securitas News przedstawię praktyczne techniki rozpalania ognia w różnych warunkach pogodowych.



KONKURS

Za moją opieszałość w pisaniu felietonów przygotowałem dla Was konkurs i nagrodę. Co trzeba zrobić by wygrać?

1. Wystarczy wykonać zdjęcie w terenie - może to być las, park lub inny krajobraz. Na zdjęciu widoczna musi być aktualna data i napis "Securitas", np. na kartce, gazecie lub może to być napis na ziemi.
2. Przesłać, w terminie do 30.11.2017 r., zdjęcie drogą mailową na adres: aleksandra.rogala@securitas.pl wraz z oświadczeniem o treści: "Oświadczam, że jestem autorem wszystkich zdjęć, które zgłaszam do udziału w Konkursie Fotograficznym „Włóczykij”. Wyrażam zgodę na nieodpłatne wykorzystywanie wszystkich nadesłanych przeze mnie zdjęć przez Securitas Polska Sp. z o.o. w dowolnym czasie i formie oraz do zamieszczenia ich w Internecie".
3. Wygra osoba, której zdjęcie jako najpiękniejsze wskaże jury konkursowe. Zwycięzca otrzyma książkę "SURVIVAL Wielki Podręcznik", która zawiera dużo przydatnej wiedzy dla osób rozpoczynających swoją przygodę z survivaliem.

Uwaga!

Zdjęcia bez widocznej daty i napisu Securitas oraz zdjęcia przesłane po wskazanym terminie nie będą brały udziału w konkursie. W konkursie mogą wziąć udział jedynie aktualni pracownicy spółki Securitas w Polsce.